

SŁOWO

WILNO, Czwartek 21 września 1933 r.

Kodacja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2, Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej jeden numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty otrzymane w formie listów, w numerach 1-3-tych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

- DRUJA — Kowiki.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja.
SZARKOWSCZYŻYNA, M. Mindel, skład apt. any.
WOLEZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Wojna domowa na Kubie

Po chwilowym uspokojeniu na Kubie znowu rozpetala się anarchia rewolucyjna. Depesze donoszą o gwałtownych walkach pomiędzy oddziałami wojsk, popierających swoich kandydatów do fotela prezydenckiego, rabunkach, niszczeniu plantacji tytoniowych przez motoch, stowem, wojna domowa, która zdawałoby się, została zażegnana, wybuchła na nowo ze zdwojona siłą.

Revolucja na Kubie jest rewolucją kryzysową. Jej wybuch, to rezultat kryzysu światowego, a w szczególności kryzysu, jaki przeżywały Stany Zjednoczone. W czasie wojny kubańskiej robili świetne interesy, bo trzeźnia cukrowa, główny obok cygar produktu, osiągnęła szeroki zbył i wysokie ceny. Po wojnie pomyślność koniunktury gospodarczej dla Kuby stworzyła prohibicja amerykańska. Spragnieni whisky i wina yankei masowo jeździli na piękną wyspę, aby ugasić pragnienie. Prohibicja w Stanach Zjednoczonych przyczyniła się ogromnie do rozwoju ruchu turystycznego na Kubie i ruch ten zajął pozycję w budżecie wyspiarskim. Kiedy jednak wraz z kryzysem światowym, który pociągnął za sobą początkowo zniżkę cen na trzcinę cukrową i cygara, a następnie przyczynił się do zmniejszenia zapotrzebowania na te podstawowe artykuły, nastąpił w Stanach Zjednoczonych odwrót z pozycji prohibicyjnych, sytuacja ekonomiczna na wyspie zaczęła kształtować się fatalnie. Ostatnio poważnie źródło dopływu dolarów wyszło.

Wysiłki rządu na czele z prezydentem Machado, osobistością cieszącą się dużą popularnością, jako jeden z wodzów walk o niepodległość Kuby, nie daly jednak rezultatu. Zabiegi o pomoc finansową Stanów Zjednoczonych wobec kryzysu nie zostały uwiecznione pomyślnym skutkiem i rosnące stale niezadowolone mas znalazło wreszcie ujście w wybuchu rewolucyjnym, którego ofiarą padł prezydent Machado, sam prezydent Machado, zamieszany do ucieczki do Stanów Zjednoczonych. Prezydent Machado mimo swej niepodległościowej przeszłości był obecnie osobistością, która zapewniała Stanom Zjednoczonym decydujący wpływ na bieg spraw na Kubie. Z chwilą więc jego obalenia, interes amerykański reprezentowany na wyspie przez wysoką cyfrę inwestowanych kapitałów — rzecz jasna — poważnie zostały zagrożone i ambasador amerykański p. Welles otrzymał polecenie, aby uczynił wszystko w celu załagodzenia sytuacji. Pełniący projekt wysłania krążowników amerykańskich pod pretekstem obrony mienia i życia obywateli Stanów Zjednoczonych, jako inicjatora paktu o nieuczestnictwie w wojnie politycznej Stanów Zjednoczonych, jako inicjatora paktu o nieuczestnictwie w wojnie, jako narzędzia polityki międzynarodowej.

P. Welles wywiązał się z zadania dobrze. Porozumiał się z następcą wygnanego Machado p. Cespedesem, który obiecał przeprowadzić reformy w duchu patriotycznym i socjalnym, któreby zapewniły spokój na wyspie. Jednakże raz rozpętana anarchia tak łatwo nie dała się zlikwidować i w parę tygodni po objęciu władzy przez prezydenta Cespedesa, doszło do nowych zaburzeń. Tym razem na czele przeciwników Cespedesa stanął sierżant Batista. Po kilkudniowych walkach Cespedes zmuszony został do zrezygnowania, a na jego miejsce powołano na prezydenta p. San Martina, osobistość cieszącą się zaufaniem części oddziałów wojskowych, które opanowały sytuację w Hawanie.

Po kilku dniach spokoju doszło jednak znowu do zaburzeń, wywołanych przez spisek wyższych wojskowych, popieranych przez ambasadora Wellesa. Wojna domowa, która zdawała się już wygasła, wybuchła na nowo. W chwili, gdy to piszemy, pomiędzy zwolennikami prezydenta San Martina a oddziałami wojska wiernymi swym dowódcy, toczą się walki. Czy prezydent San Martin opanuje sytuację, czy też podzieli los swych poprzedników, najbliższe dni, a może nawet godziny wykażą.

HAWANA PAT. — Oddział, złożony z 600 żołnierzy, studentów i robotników, uzbrojony w 12 karabinów maszynowych, otoczył w pobliżu miasta Zayas 500 powstańców pod kierownictwem majora Hernandeza — Większość powstańców poddała się. Na skutek nieustających strajków rząd postanowił wprowadzić z dniem 20 października 8-godzinny dzień pracy.

HAWANA PAT. Oddziały wojskowe, wyjechały przeciwko powstańcom prowincji Camaguey, zawiadanej ratusem w Moron bez przelewu krwi. Miejscową policję, która przeszła na stronę powstańców, rozbrojono.

Prezydent San Martin oświadczył, że złożył czynię na ręce przedstawicieli stronniców, które go popierają. Ostateczną decyzję uzależnił od stanowiska stronniców.

Lot do stratosfery odłożony
MOSKWA PAT. — Zapowiedziany na dziś rano lot do stratosfery został w ostatniej chwili odłożony do jutra.

Polsko-francuskie rozmowy w Paryżu

Przybycie ministra spraw zagranicznych Becka do Francji

CO PISZE PRASA FRANCUSKA

PARYŻ PAT. — Prasa południowa obszernie omawia przyjazd ministra Becka do Paryża, zamieszczając na naczelnych miejscach obszerny komentarz, odnoszący się do politycznego znaczenia wizyty.

„Paris - Midi” podkreśla, że minister Beck jest jednym z głównych i wypróbowanych współpracowników Marszałka Pilsudskiego. Wizyta jego — zdaniem pisma — jest oznaką serdecznych stosunków i porozumienia, które zawsze panowało i panuje między Polską a Francją. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wizyta polskiego ministra ma na celu podkreślenie w oczach całego świata politycznego i opinii niezmiennego charakteru przyjaznych stosunków, łączących obydwa kraje.

„L'Ordre” podkreśla, że wizyta ministra Becka w przeddzień tak ważnej dyskusji między narodowej posiada niezwykle doniosłe znaczenie. Rozmowy te mogą mieć ogromną wagę. Oprócz Belgii Polska jest jedynym krajem który łączy z Francją przymierze w ścisłym tego słowa znaczeniu. Wobec debat w sprawie bezpieczeństwa obu krajów jest zupełnie naturalnym, że kierownicy polityki tych państw powinni rzetelnie i szczegółowo się porozumieć.

„Le Temps” stwierdza, że okoliczności, w jakich wizyta się odbywa, nadają jej szczerą wagę. Minister Beck — pisze dziennik — może być pewien, że w Paryżu spotka się z przyjęciem, jakie należy się przedstawicielowi narodu, z którym Francja połączona jest więzami przyjaźni i sojuszu. Nikogo nie powinno dziwić w przeddzień wznowienia obrad genewickich, że wobec niepokojącej sytuacji europejskiej ministrowie spraw zagranicznych Francji i Polski uznali za konieczne omówienie sytuacji i że rządy obu krajów są przejęte dążeniem do konsolidacji pokoju. — Wizyta oficjalna ministra Becka w Paryżu — pisze dziennik — i przyjęcie, jakie zgotowano mu we Francji, stwierdzają, że współpraca francusko - polska w całej pełni jest jak najistotniejszym czynnikiem polityki ładu i pokoju w Europie.

Lindberghowie wylecieli do Leningradu

STOKHOLM PAT. — Znana para lotników Lindberghów opuściła Karlskronę na swym samolocie, udając się w kierunku północno - wschodnim, prawdopodobnie do Leningradu.

MOSKWA PAT. — W Moskwie otrzymano wiadomość, że pki. Lindbergh wylądował w Helsinkach o 16.30 wodług czasu środkowo - europejskiego. Przylot Lindberghów do Leningradu oczekiwany jest w czwartek.

KAŻDY OBYWA TEL odpowiada za WSPÓLNE DOBRO — RZECZPOSPOLITĘ

WYWIAD U SENATORA JÓZEFA TARGOWSKIEGO, PRZEWODNICZĄCEGO SENATORSKIEGO KLUBU BBWR.

Przewodniczący najliczniejszego w Senacie klubu BBWR Józef Targowski, zapytany przez przedstawiciela Agencji „ISKRA” o opinię swą o rozprawie Pożyczce Narodowej, oświadczył:

— Pożyczka Narodowa, rozpisana ostatnio przez rząd, jest pierwszą zarówno pozytywną, jak i aktywną próbą obywatela, nietylko przystosowania się, ale i czynnego przeciwstawienia skutkom kryzysu.

Oprócz znaczenia materialnego, jakie może mieć pokrycie niewielkiego zresztą i nas deficytu budżetowego, uważam, że rozpisanie pożyczki wewnętrznej ma duże znaczenie psychologiczne dla całego społeczeństwa. Obywatel ma rzadko kiedy możliwość bezpośredniego oddziaływania na losy państwa. Dzieje się to w chwili aktu wyborczego, służby wojskowej lub subskrypcji pożyczki wewnętrznej. Dlatego przypisuję obecnej pożyczce bardzo duże znaczenie, jako faktowi, który stanowi moment łączności obywateli z państwem. Gotowość, z jaką obywatel podpisuje pożyczkę, z jaką staje na apel swoich władz państwowych, jest miernikiem jego dojrzałości społecznej i wyrazem przywiązania do państwa, wyrazem jego poczucia odpowiedzialności za wspólne dobro, jakim jest Rzeczpospolita.

Pożyczka w stosunku do wielkości i założeń naszego państwa, jest niewielką, nie mniej jednak rzad, rozpisywane ją w tej własności, liczy się z okresem kryzysowym. Ale tembardziej rozpisywana suma powinna być bez wielkiego wysiłku pokryta przez społeczeństwo, zwłaszcza, że warunki tej pożyczki są dla obywatela bardzo korzystne. Niema więc najmniejszej wątpliwości, że powodzenie pożyczki jest zapewnione. Należy zwrócić uwagę na efekt, jaki wywoła jej powodzenie nadzwyczajna subskrypcja. Będzie to świadectwem dojrzałości społeczeństwa. — a przez to kapitalnym elementem propagandy nazwanej.

WARSZAWA PAT. — W dniu 20 b.m. komisarz generalny pożyczki narodowej p. minister Starzyński przyjął dyrektora Giełdy Pieniężnej p. Malcużyńskiego, który zawiadomił o subskrypcji pożyczki na sumę 50.000 zł. przez giełdę bankierską.

Rozprawa o zabójstwo s.p. Tadeusza Hołównki

SAMBOR PAT. — Przewodniczący wiceprezes Wondrausz o godz. 12 min. 30 otworzył na chwilę posiedzenie Sądu i oznajmił, że z powodu choroby sędziego przysięgłego Lorencza, zarządził dłuższą przerwę do godz. 3-jej po południu. Sędzia przysięgły Lorencz, który już wczoraj czuł się słabo, wyjechał do domu do Drohobycza i tam dostał ataku sercowego, wobec czego nie zgłosił się dziś rano do Sądu.

O godzinie 15 rozpoczął się dalszy ciąg rozprawy. Na wstępie trybunał postanowił ukarać sędziego przysięgłego Lorencza grzywną 200 złotych za wydalenie się z siedziby sądu i niestawienie się na rozprawę poranną. Przewodniczący przystępuje następnie do badania oskarżonego Romana Baranowskiego. Baranowski do winy się nie poczuwa. Zeznaje, że był członkiem UON od roku 1924 lub może 1925. W roku 1928, po odsiedzeniu kary więzienia, na którą został skazany, utrzymuje kontakt z organizacją, jednak że w roku 1928 został z niej usunięty. Na za pytanie przewodniczącego, oskarżony przyznaje, że utrzymywał kontakt ze s. p. komisarem Czechoskim, który wyzwał go dwa razy do Stanisławowa. W Stanisławowie w czasie jednej z konferencji, Baranowski wyraził przypuszczenie, że s. p. Hołównkę zabiła grupa Hnatowa.

Przewodniczący poleca następnie wypisać do protokołu zeznanie Baranowskiego, który stwierdził, że otrzymał telegram od komisarza Czechoskiego, wyzywający go na 28 sierpnia, przyjechał do Lwowa dopiero 30 sierpnia, zabiegając o wypisze powyższe wezwania telegraficzne, w przeciwnieństwie do swego poprzedniego postępowania, kiedy zjawiał się punktualnie na wezwania. Oskarżony zeznaje dalej, że komisarzowi Czechoskiemu powiedział, że zabójstwa Hołównki dokonał grupa tylko grupy truskawieckiej. Na polecenie starosty oskarżony udał się do Drohobycza, gdzie zatrzymał się u niejakiego Kryśki, który był zaskoczony jego przyjazdem. W rozmowie z nim — mówi oskarżony — wzmożłem swoje wrażenie, że zabójstwa dokonała grupa Hnatowa, a mianowicie wynioskowiłem to ze słów: „Dwie roboty im się udały”. O pierwszej wiedziałem, że chodziło o napad na pocztę, w Truskawku, a druga oznaczać miała zabójstwo Hołównki.

Przewodniczący zapytuje dalej oskarżonego o jego kontakt z Kossakiem. Baranowski wyjaśnia, że Kossak należał do opozycji w łonie UON, zwroconej przeciwko egzekutywie. Egzekutywa miała wówczas w swoich planach działalność legalną, opozycja natomiast dążyła się do aktów terrorystycznych i rewolucyjnych. Oskarżony opowiada dalej, jak zetknął się ze specjalnym wysłannikiem Konowalca, który proponował mu wysokie stanowisko w bojowej organizacji UON. Baranowski zeznaje dalej, że zameldował komisarzowi Czechoskiemu, że jest w posiadaniu rewolwetu, którym prawdopodobnie zabił Hołównkę. Na tem przewodniczący zarządził przerwę.

Po dalszych zeznaniach Baranowskiego obrady zakończono o godzinie 21-jej. We czwartek z powodu święta grecko - katolickiego rozprawy nie będzie. Dalsza rozprawa dopiero w piątek.

Polska wizyta w Gdańsku

WARSZAWA (tel. wł.) — Jak wiadomo, we czwartek wieczorem premier Jędrzejewicz udaje się z oficjalną wizytą do Senatu wolnego miasta Gdańska. Jednocześnie z premierem wyjedzie minister przem. i handlu p. Zarzycki. Poza tem p. premierowi towarzyszyć będą: — dyr. departamentu Min. Skarbu p. Nowak, szef biura prasowego red. Święcie

ki, zastępca szefa biura ekonomicznego prezydium Rady Ministrów, p. Martini, kierownik referatu gdańskiego w MSZ p. Łubiński oraz adiutant premiera por. Szczeniowski.

Jednocześnie z premierem Jędrzejewiczem wyjedzie do Gdańska wiceczerwca dziennikarzy warszawskich na zaproszenie Syndykatu Dziennikarzy Gdańskich.

Odpowiedzialność za podpalenie Reichstagu

Wynik badań: komisji prawników w Londynie

LONDYN PAT. — Międzynarodowa komisja prawników, przeprowadzająca badania co do odpowiedzialności za podpalenie Reichstagu ogłosił w dniu 20 b.m. wieczorem swe konkluzje:

- 1) Komisja ustaliła, że van der Luebbe nie tylko nie jest członkiem partii komunistycznej, lecz nawet jest jej przeciwnikiem.
2) Partja komunistyczna nie ma żadnego związku z pożarem Reichstagu.
3) Torgler, Dymitrow, Tanew i Popow nie tylko że są niewinni, ale ani pośrednio, ani bezpośrednio nie wspólnego z pożarem Reichstagu nie mają.
4) Dokumenty, zeznania świadków i cały materiał, jaki komisja posiada, wskazuje na to, że van der Luebbe nie mógł popełnić zbrodni sam jeden.

5) Badanie wszelkich wejść do Reichstagu oraz wyjść czyniły wysoce prawdopodobnym, że podpalacze wyciekli podziemne przejście, prowadzące z Reichstagu do mieszkania prezydenta Reichstagu.

6) Wypadek takiego pożaru w tym właśnie czasie stanowił niewątpliwie korzyść polityczną dla partji narodowo-socjalistycznej.

7) Komisja stwierdza, że istnieją poważne podstawy do podejrzania, że Reichstag został podpalony przez kierownice osobistości partji narodowo-socjalistycznej, lub z ich polecenia.

Najście na klub sowiecki w Berlinie

MOSKWA PAT. — Do Moskwy nadeszły wiadomości o najściu hitlerowców na klub sowiecki w Berlinie. Okazało się, że poza bojówkarzami hitlerowskimi w najściu brała udział policja, przyczem jeden z policjantów miał się odezwać, że szły z sowieckim sierpem i młotem, wi

OBWIESZCZENIE

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że osoby pragnące wykorzystać uprawnienia, wynikające z par. 6 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 września 1933 r. o wypuszczeniu 6% pożyczki wewnętrznej (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 507), t. j. żądać spłaty swych należności od Skarbu Państwa w obligacjach 6% Pożyczki Narodowej winny:

- 1) najpóźniej do dnia 4 października 1933 r. zgłosić się do właściwej władzy asygnującej II względnie III instancji o wydanie zaświadczeń, opiewających na kwoty, za które zainteresowani mają zamiar nabyć obligacje;
2) w okresie od 28 września 1933 r. do 7 października 1933 r. dokonać subskrypcji obligacji 6% Pożyczki Narodowej w kasie jednego z urzędów skarbowych, składając zamiast gotówki wspomniane zaświadczenia;
Cena obligacji w takich wypadkach wynosić będzie zł. 94.80 za 100 nominału, uwzględniając bonifikatę w wysokości 1/2% miesięcznie, przewidzianą w paragrafach 5 i 6 wyżej powołanego rozporządzenia.

Zaświadczenia, o których mowa w punkcie 1, wydawane będą zainteresowanym za pokwitowaniem tylko na sumy, pokrywające się całkowicie z należnościami, przeznaczonymi na subskrybowanie Pożyczki Narodowej. Warszawa, dnia 16 września 1933 r.

TELEGRAMY

DYREKTOR DEPARTAMENTU MORSKIEGO

WARSZAWA (tel. wł.) — Jak słysząc, najpoważniejszym kandydatem na stanowisko dyrektora departamentu morskiego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu walcujące od chwili ustąpienia dyr. Hilchena, jest obecnie wice-dyrektor „Poisku”, p. Leonard Mozdżeński.

DEKORACJA OFICERÓW ŁOTEWSKICH W WARSZAWIE

WARSZAWA PAT. — W dniu 19 b.m. o godzinie 20-jej szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski udekorował gen. Hartmanisa, zastępcę szefa sztabu generalnego armii łotewskiej, orderem „Polonia Restituta”. — Jednocześnie został udekorowani towarzyszący w podróży po Polsce gen. Hartmanisowi oficerowie armii łotewskiej pki. Baehs — orderem Polonia Restituta III klasy i kpt. Upiś — orderem Polonia Restituta V klasy. Po dekoracji gen. Gąsiorowski podejmował gości łotewskich kpt. Zegnalnym obiadem w salach Kasyna Oficerskiego Sztabu Głównego. Późnym wieczorem goście łotewscy opuścili Warszawę zjeżdżając na dworzec przez postać łotewskiego Grosswala i przez oficerów Sztabu Głównego z gen. Gąsiorowskim na czele.

ZAWODY BALONOWE W POLSCE

WARSZAWA PAT. — Dnia 25 b.m. odbył się ogólny - krajowe zawody balonowe o puchar przechodni im. pki. Wańkowieza. Zawody te urządzane są w Polsce po raz 6-ty. Pierwsze odbyły się w roku 1925. — Ostatnio dwukrotnie nagrodę im. pki. Wańkowieza zdobył por. Władysław Pomaski, leżą w roku 1930 na balonie Warszawa i w roku 1931 na balonie Kraków. W tegorocznych zawodach weźnić udział 7 balonów.

KONFISKATA „MEIN KAMPF” W POLSCE

KATOWICE PAT. — Na mocy postanowienia Sądu Grodzkiego w Katowicach, opartego na art. 152 K. K., mówiącego o znieważeniu Narodu Polskiego, została skonfiskowana książka Hitlera pod tytułem: „Mein Kampf” za ustep następującej treści: „Tutaj (t. j. w Niemczech) uważano także, że można będzie przeprowadzić germanizację narodu polskiego, przez wciągnięcie go do narodu niemieckiego, ale rezultaty okazały się opłakane. Naród obcy, wyrażający obcy językiem obce myśli i kompromitujący wyższą, godniejszą naszą narodowość przez swą mniejszą, niższą wartość...”

Dzisiejsze dzienniki ogłaszają, że władze czechosłowackie odebrały również debity książki Hitlera.

WYROK ŚMIERCY W PRZEMYSŁU

LWÓW PAT. — Dziś zakończyła się prowadzona w trybie doraźnym rozprawa w Przemysłu przeciwko Tadeuszowi Zychowi, oskarżonemu o zamordowanie matki i córki Schellera w Mościelach. Po naradzie przewodniczący ogłosił wyrok, którego mocą Zych a - znany został winnym zarzuceniu mu zbrodni i skazany na karę śmierci przez powieszenie. Obrom zwróciła się o nakazanie do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Kto wygrał?

WAZNIEJSZE WYGRANE

- WARSZAWA PAT. — W 12-ym dniu ciągu dnia 5-jej klasy 27 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery następujące:
Zł. 75000 — 33687.
Zł. 20000 — 28222.
Zł. 15000 — 107641.
Zł. 10000 — 83371.

Proces w Sanoku

SANOK PAT. — Na wstępie dzisiejszej rozprawy, prokurator i obrońcy ogłaszają wniosek w sprawie powołania nowych świadków. — Pierwszy zenię świadek Letanog, członek zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego, który miał zeznać co do okoliczności, że Staniewicz nakłaniał zawodowego złodzieja Brysisa do zabójstwa Owoca.

Wreszcie przesłuchano poszkodowanego Owoca, sekretarza Stronnictwa Narodowego. Świadek Owoc opowiada szczegółowo przebieg zajścia. Zapytany przez przewodniczącego o to zamachu, oświadcza z patosem, że jest to zamach polityczny. Na pytanie o motyw takiego sądu, nie umie ich zupełnie uzasadnić. Zapytany w dalszym ciągu o stosunek do Romana Jajki określa go jako dobrego.

Dalej zeznaje Owoc, że Bryś ofiarował mu swą współpracę. Na pytanie adw. Głuszkiewicza jak mógł wchodzić w kontakt i współpracować z notorycznym przestępcą, Owoc płacze się nie umie tego wyjaśnić.

Notariusz Gwoździ, członek Stronnictwa Narodowego w Rzeszowie, którego zeznanie wypadło bardzo mało, opowiada, że w krytyczny wieczór wychodził razem z Owocem i Chudzikiem z mieszkania ks. Dutkiewicza. Świadek opisuje przebieg tragicznego wypadku i swój udział w niestaniu pomocy rannemu Owocowi. Na drugi dzień świadek miał halucynację, w czasie której zdawało mu się, że widział Jajkę, jako zabójcę. Roman Jajko miał opinię konfidenta i mógł być też posądzony o dokonanie zbrodni. Na drugi dzień po wypadku świadek rozmawiał ze Staniewiczem, który miał mu powiedzieć, że strażylki przeznaczone były dla Owoca, nie Chudzika. Zapytany przez przewodniczącego o to zabójstwo, odpowiada że tem były nieskąd w banku, które zostały przeniesione na placzkę polityczną.

Centrala hitlerowska w Wiedniu

WIEN, PAT. — Prasa wiedeńska podaje bliższe szczegóły o wykryciu tajnej centrali hitlerowskiej w postaci Bund Oberland w Wiedniu, które dla zmylenia śladów manifestowało swą gotowość przystąpienia do Frontu Narodowo-Socjalistycznego. Znalezione różne listy i dokumenty z których wynika, że centrala uprawiała na szeroką skalę szpiegostwo polityczne. Dotychczas aresztowano 15 osób, między innymi komisarza policji wiedeńskiej w czynnej służbie dr. Begusa, który będzie oskarżony o zbrodnię nadzycia władzy urzędowej, Dr. Begus był osobistym przyjacielem księcia Starhemberg.

NIEDOLE KSIĘGARSTWA

W swoim czasie warszawski dziennik ABC zaatakował polskich księgarzy w artykule p. t. „Księgarski wyzysk”. W artykule tym autor pomieszał księgarzy z wydawcami i wadą winę za wszelkie usterki, a nawet pewne nadużycia złożył na księgarzy. Księgarze, naturalnie, łatwo się wytumaczyli, wykazując całkiem skromne zyski, jakie mają. To jednak nie trafiło do przekonania krytykowi, który w Nr. 37 ABC—Lit-art. w art. „Księgarska niedoła” pisze m. in.:

— Pisz pan o wyzysku księgarskim — mówi mi z rozżaleniem pewien księgarz. — Przysięgam, że dla niewtajemniczonych podanie nagiego faktu o 40 czy 50 proc. „zarobku” księgarskiego na książce, może wyglądać na wyzysk. Ale w pojęciu wyzysku mieści się przecież nadmierne wzbogacenie cudzym kosztem. My tymczasem, księgarze, ledwie dożywamy. Najlepiej uzmysłowię to cyfrą.

I przytoczył mi miesięczny budżet średniej księgarni w Warszawie. Wygląda on tak:

Lokal	500 zł.
Obsługa (Pomocnik — 300 zł. i woźny — 180 zł.)	480 zł.
Światło, opał, telefon itd.	100 zł.
Korespondencja, materiały piśmienne itd.	100 zł.
Podatki	120 zł.

Razem 1300 zł. Obrót miesięczny takiej średniej księgarni w Warszawie wynosi 3000 zł. Jeśli nawet na wszystkich sprzedanych książkach miałyby księgarze 50 proc. (a tego niema), to dochód jego wynosi 1500 zł., wydatki 1300 zł., więc czysty zysk — 200 zł.

— Czy może pan to nazwać wyzyskiem? — zakomunikował księgarz. — Czy za te 200 zł. „zysku” mogę w Warszawie wyżyć z rodziną?

Kalkulacja informatora wygląda nieco dziwnie, bo, o ile wiemy, zysk 50 lub 40 proc. jest fikcją; księgarze nie mają takich zysków, a że zarobki ich nie są świetne, dowodzą niezliczone bankructwa. Co innego wydawcy, którzy kalkulują tak, jak im się żywnie podoba i — teoretycznie przynajmniej — mogą zarobić 100 — 200 proc.

Słuszne natomiast są uwagi o małym ruchu literatury księgarzy.

Księgarz warszawski byłby szczerze zdumiony, gdyby go zapytała, czy wie, jacy na ulicach przylegających do jego księgarni mieszkają adwokaci, przemysłowcy, bankownicy, lekarze. Na szerokim świecie istnieje zwyczaj, który tu i ówdzie stosowany był i w Polsce, przed wojną, że księgarz rozsyła swym klientom do przejrzenia interesujące ich nowości, które ukazały się na rynku wydawniczym. Jest już kwestia sprytu i wyczucia księgarza, by się zorientował w zainteresowaniach klientów, umiał utrafić w „moment psychologiczny”, ba, nawet wiedział, kiedy i jakie wypadają imienniny w rodzinie i w porę podsunął książkę, nadającą się na prezent. To jest kupiectwo. Nasz księgarz jest na to zbyt — godny. Zna tylko jeden sposób — wyczełkować za ladą.

W tem jest racja. Księgarnie nasze niegdy nie umiały zorganizować kolportażu, nie umiały znajdować nowych nabywców. Dowodem jednak tego, że istnieją możliwości zdobycia nowego klienta, — są „kosze”...

Dobrym okresem dla handlu księgarskiego był dotychczas początek roku szkolnego.

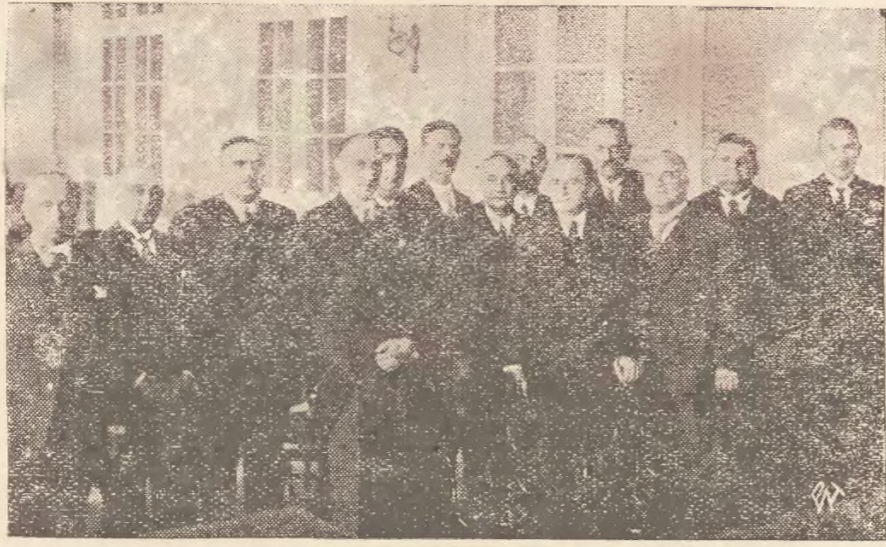
W roku tym, ze względu na wyjątkowo niskie ceny podręczników i minimalny procent zysku, sytuacja jest całkiem smutna, o czym pisze „Wieczór Warszawski” (267):

Księgarze narzekają na gorzocynny sezon szkolny. Przedewszystkiem ze względu na zmianę programów szkolnych wydawcy nie zdążyli na czas wydrukować podręczników. Pomimo, że początek roku szkolnego w szkołach średnich i powszechnych był czterech tygodni temu, jeszcze nie oddano do użytku dwóch czy trzech podręczników. Spodziewano się ogólnie, że wobec znacznego obniżenia cen podręczników sprzedaż ich wzrośnie. Tymczasem zaobserwowano zjawisko odwrotne. Ze względu na kryzys gospodarczy rodzice nie mają pieniędzy nawet na kupno tanich książek. Pod względem ilościowym sprzedano w r. b. znacznie mniej książek szkolnych, niż w roku ubiegłym, który był w księgarstwie uważany za bardzo ciężki. Obroty w księgarniach w stosunku do roku ubiegłego zmniejszyły się jeszcze bardziej ze względu na obniżenie cen.

Książka przeżywa ciężkie chwile. Lektor.

USUWANIE NAUCZYCIELI NIEMCÓW NA LITWIE

KRÓLEWIEC PAT. — Z Kowna donoszą, że rząd litewski usunął ponownie wielu nauczycieli — Niemców ze szkół mniejszościowych, przenosząc ich w stan spoczynku.



W poniedziałek dnia 19 b.m. odbyło się w sądzie Najwyższym zaprzysiężenie sędziów Sądu Kartelowego, zamieszkałych w Warszawie amianowicie p.p.: W. Fabierkiewicza, Józefa Kożuchowskiego, Józefa Landau, b. ministra Bogusława Miedzkiego, Leona Nowakowskiego, Jana Stan. Okolskiego, pos. J. Poniatowskiego, Stefana Przanowskiego, Edwarda Rose, b. w. ministra Stefana Starzyńskiego, wiceprezenta m. Warszawy Tadeusza Szpotńskiego, Leo polda Wellisa, Maurycego Zajdenmana, Henryka Karpńskiego b. min. Jędrzeja Moraczewskiego. Na zdjęciu grupa nowozaprzysiężonych sędziów kartelowych.

Sprawa Gorgonowej przed Sądem Najwyższym

Jak donosiliśmy, w piątek Sąd Najwyższy, któremu przewodniczyć będzie prezes Rzymowski rozpatrzy kasację obrońców Rity Gorgonowej adwokatów: Mieczysława Ettingera, dr. Axera i dr. Woźniakowskiego domagających się uchynienia wyroku Sądu Przysięgłych w Krakowie, skazującego nieszczęsną bohaterkę brzo chowickiej tragedji na 8 lat więzienia za zabójstwo Lusi Zarembianki.

Sprawa Rity Gorgonowej, niewątpliwie najbardziej trudna sprawa karna, jaką rozpoznawały sądy polskie, przychodzi pod rozpoznanie Sądu Najwyższego już po raz drugi.

Gdy Sąd Najwyższy w lipcu ub. roku rozpoznawał pierwszą kasację — sprawa była „gar dowa”. Szło o wielką stawkę. Rita Gorgonowa była skazana na śmierć.

Dziś „stawka” jest mniejsza: 8 lat więzienia.

Obrona wytoczyła przeciwko wyrokowi i postępowaniu sądowemu szereg poważnych zarzutów.

Kasacja zawiera kilkanaście stron druku maszynowego.

Oto główne jej zasady.

ZAMIĄST TRZECH — CZTERECH SĘDZIÓW TRYBUNAŁU

Obrona podkreśla w pierwszym punkcie niewłaściwy skład Trybunału, który powinien się składać z przewodniczącego i dwóch sędziów i jakkolwiek nie przeszkadza to ustanowieniu sędziów zapasowych, który wchodzi w skład Trybunału dopiero z chwilą ustąpienia jednego z sędziów głównych, to jednak niedopuszczalnym jest by do tego momentu sędzią za pasowy był członkiem składu sądowniczo i brał udział w jego rozstrzygnięciach.

Wbrew temu sędzią zapasowym Solecki jeszcze przed zajęciem w Trybunale miejsca sędziwego Krupńskiego, który zachorował — brał udział we wszystkich posiedzeniach niejawnych Trybunału, odbywających się w kwartach incydentalnych; odchodził razem z Trybunałem na narady, przebywał razem z Trybunałem w izbie obrad i razem z Trybunałem wracał do sali rozpraw.

W ten sposób Trybunał składał się nie z trzech, lecz z czterech sędziów, był zatem nielegalnie obsadzony, co stanowi bezwzględnie nieważność wyroku.

PRZEWODNICZĄCY DR. JENDL ZBYT CZĘSTO WYRAZAŁ SWOJE PRZEKONANIE O WIENIE OSKARŻONEJ

Dalszym zarzutem kasacji jest to wszystko co łączy się z zachowaniem przewodniczącego Trybunału dr. Jendla.

Istota instytucji sądów przysięgłych wymaga — twierdzą kasatorzy — by o winie rozstrzygał wyłącznie i samodzielnie sędziowie przysięgli bez jakiegokolwiek wpływu ze strony Trybunału.

Wbrew tej kardynalnej zasadzie rzucił przewodniczący w czasie rozprawy aż nadto częste uwagi, które mogły być śmiało uważane za wyraz jego przekonania o winie oskarżonej.

Obrona powołuje się na wpisanie do protokołu

ku oświadczenia dr. Jendla, który zwrócił się do Gorgonowej w ten sposób: „Niech pani powie, jeżeli nie pani, to kto mógł to zrobić?”

Uwaga taka — twierdzi kasacja — z tak autorytatywnego wypowiedziana miejsca wpała w sędziów laików błędnie przekonanie, jako by niewykrycie innego sprawcy było dowodem winy Gorgonowej.

„UNIEWINNIENIE” OGRODNIKA KAMIŃSKIEGO

Zarzuty kasacji zwracają uwagę na postępowanie Trybunału, który wykluczał każdego innego sprawcę. Tak więc na sprzeciw obrony oświadczył, że „nie ma potrzeby sprawców szukać, ponieważ sprawczy jest na ławie oskarżonych.”

Trybunałowi nie wolno ustalać faktów, które w danym procesie są sporne, a do których oceny powołani są tylko przysięgli.

Kasacja nawiązuje do głośnego w czasie rozprawy krakowskiej incydentu, kiedy to w odpowiedzi na oświadczenie obrony stwierdzającej, że nie jest obowiązana do szukania sprawców, przewodniczący ogłosił, że „Trybunał nie domagał się od obrony, by ona sprawców szukała, bo zresztą nie widział ku temu potrzeby.”

Znaczenie tych ostatnich słów jest aż nadto przejrzyste. Trybunał w ten sposób wypowie dział się, że nie potrzeba sprawców szukać, ponieważ sprawczy jest na ławie oskarżonych.

PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Kasatorzy podnoszą też zarzut dwukrotnego prowadzenia rozprawy przy drzwiach zamkniętych bez istotnej potrzeby i należytego uzasadnienia.

Trybunał uznał, że „publiczne omawianie spełnienia funkcji fizjolog. może obrazić dobre obyczaje” i wydając zarządzenie zamknięcia drzwi nie wysłuchał w tej mierze wogóle głosów stron.

CZY KARASINSKA PRZYCHWYCIŁA ZAREMBĘ ZE STEINOWNĄ IN FLAGRANTI?

Kasacja zarzuca w dalszym ciągu, że Trybunał uchylił pytanie obrony skierowane do świadka Heleny Karasińskiej, czy przychwyciła raz Zarembę ze Steinówną in flagranti, ponieważ „jest ono nieostrożnym, ubliża czci osoby trzeciej, a okoliczność ta niema wpływu na treść wyroku.”

Tymczasem twierdzi obrona — kwestia ta ma pierwszorzędne znaczenie dla oceny prawdziwości Gorgonowej jak i Zaremby i rzuciła światło na twierdzenie oskarżonej, że przy czynności ożbięcia się stosunków Zarembę do niej dopatrywała się w Steinównie, nie zaś w Lusie, nie miała więc powodu nienawidzić zmarłej.

KULISY NARADY SĘDZIÓW

Sensacyjne brzmi 14-ty punkt kasacji, który uchyła kulisy narady sędziów przed wydaniem werdyktu.

Zastanawiające jest — twierdzi kasacja —

WARSZAWA, PAT. — Po wczorajszym Londyn 4,84 1/4, Paryż 612 7/8, Szwajcaria chwilowemu uspokojeniu na rynku walutowym 30,48, gdy we wtorkowym zamknięciu wynosiły zaznaczyła się w dniu 20 b.m. znowu dalsza, bardzo silna niżka dolara. Na giełdzie warszawskiej dewiza Stanów Zjednoczonych straciła od wczoraj 27 groszy na dolarze. Czek na Nowy York notowany był tylko 5 zł. 63 gr., a przekaz telegraficzny — 5 zł. 64 gr. Na giełdach zagranicznych spadek dolara był nieco mniejszy. W Zurychu wpiata na Nowy York przyjmowana była po kursie 3.30 (we wtorek po 3.37), w Paryżu po 16.27 (we wtorek po 16.67), w Londynie — po 4,85 1/8 dolara za jeden funt (we wtorek 4.79 dolara za jeden funt). Na giełdzie żej, bo tylko 15.93 fr. szwajc., bądź 78,96 fr. nowojorskiej kurs dolarca był następujący: franc.

Zgon słynnej teozofki w Indiach

LONDYN, PAT. — W Madrasie (Indje Wschodnie) zmarła słynna teozofka Annie Besant, przeżywszy lat 86.

Annie Besant urodziła się w Londynie. W

bardzo młodym wieku utraciła rodziców i zmuszona była do pracy zarobkowej. W tym czasie zbliżyła się do kół radykalnych. Decydującym w rozwoju ideologii Annie Besant był rok 1889, kiedy poznała się ze słynną teozofką rosyjską Blawacką. Od tego czasu nazwisko Annie Besant było stale związane z ruchem teozoficznym. W końcu ubiegłego wieku Besant przenosi swą działalność do Indji, gdzie pozyskiwała tak wielką popularność, że w roku 1917 została wybrana na przewodniczącą hinduskiego kongresu narodowego.

Gdy ruch nacjonalistyczny w Indiach przybrał formę wyraźnej wrogi w stosunku do Anglii, Annie Besant odsunęła się od działalności politycznej i od hinduskiego kongresu narodowego. Annie Besant była jedyną Europejką, przyjęłą do kasty braminów. Besant była bardzo czynną również w ruchu mesjanistycznym. Słynny Krisnamurti, ogłoszony uroczystie w roku 1926 za nowego Mesjasza, był adoptowanym synem Annie Besant. Wśród 12 apostołów Krisnamurti figurowała również Annie Besant — obok 3 anglikańskich biskupów, jednego budysty i licznych braminów.

Bogaczom skazanym na śmierć w Chinach wolno dać zastępów którzyby ponieśli zamiast nich tę karę. Za kilkadziesiąt dolarów zawsze znajdują amatorów. Wielu biedaków w ten sposób zarabia na życie.

Moda szczupłości jest największym wrogiem rolnictwa. Kobiety wstrzymują się od jedzenia, głupie głodówki zmniejszają konsumcję chleba o miliony kilo dziennie. Kiedy nastanie moda eski moska: piękna jest kobieta dopiero powyżej 100 kilo! zaczyna się złote czasy rolników.

Poniedziałek — huragan, wtorek — kapuśniak, środa — ulewa, czwartek — oberwanie chmury, piątek — mróz, sobota — zimny wicher z deszczem, — i to się nazywa nasza polska, cudna, złota jesień!

Pewien ziemianin z pod Wolkowską wyresolował swięciu do polowania. Rezultaty są wyspane: swinia ma doskonale wchł, doskonale wytawia zwierzyne i świetnie aportuje.

Pisanie artykułów jest niezłym zarobkiem dla polonistów, ale trzeba zastosować trick. Umawiają się, że jeden napisze w jednej gazecie, że Wyspiński miał 5 guzików w marynarki, a drugi mu odpowie w innym organie, że kłamie bo — by to ich 7. Dyskusja. Polemika. Gazety zamieszczają artykuły, repliki i — trochę piąca.

Upamiętnij sposobem jedzenia sobie kogoś jest zaprosić go na bridaż i jeszcze innego fuszera. Gospodarz oświadcza, że nie może grać z żoną bo go to zanadto denerwuje zatem gra fixe'a z gościami na którym mu zależy. Żona z fuszerem partolą niemilosiernie, przegrávají rob ra po robraz. Gość zarabia grubszą grosz, a gospodarz to nie kosztuje bo żona oczywiście mężowi nie płaci.

Proszę. Normalnie każdy z tych faktyków wystarcza do spreparowania całego artykułu. By toby czem zapacha 7 n-rów. Czy nie lepiej zostawić te głupkowate owijania w bawełnę, dodateczki, wyciąganie do 100 wierszy — samym czytelnikom. Karol.

RZECZPOSPOLITA POLSKA MINISTERSTWO SKARBU Podają do publicznej wiadomości, że do przyjmowania subskrypcji 6% Pożyczki Narodowej upoważnione są następujące instytucje oraz przedsiębiorstwa bankowe wraz ze wszystkimi swemi oddziałami: BANK POLSKI, BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO, PANSTWOWY BANK ROLNY, POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI, WSZYSTKIE KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI, Akcyjny Bank Hipoteczny, Bank Angielsko - Polski, Bank Cukrownictwa, Bank Dyskontowy, Bielski Bank Francusko - Polski, Bank Handlowy, Bank Komercyjny, Bank Kratochwill i Pernaczyński, Bank Amerykański w Polsce, Polski Bank Komunalny, Bank Spółek Niemieckich, Polski Akc. Bank Komercyjny, Centralna Kasa Spółek Rolniczych, Dom Bankowy D. M. Szereszowski, Dom Bankowy Henryk Akst, Dom Bankowy Zjednoczonych Bankowców Antoni Pawlikowski i S-ka, Dom Bankowy Wincenty Wolański, Kantor Wymiany Julian Adelberg, Kantor Wymiany Blumental i Czerniński, Kantor Wymiany J. Dzierzanowski, Kantor Wymiany S. B. Gelbfisz, Kantor Wymiany Ludwik Kobrynier, Kantor Wymiany Julian Langer, Kantor Wymiany Thieme, Greulich i Scigalski, Bank Kwilecki, Potocki i S-ka, Bank Poznańskiego Ziemiańska Kred., Bank Towarzystw Spółdzielczych, Bank Zachodni, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Powszechny Bank Kredytowy, Powszechny Bank Związkowy, Śląski Zakład Kredytowy, Powszechny Bank Depozytowy, Komunalny Bank Kredytowy, Łódzki Bank Depozytowy, Bank Spółdzielczy „Spółtem” z ogr. odp., Dom Bankowy O. Grüss, Dom Bankowy A. Holzer, Dom Bankowy Wacław Klepczyński, Dom Bankowy Józef Skowronek i S-ka, Dom Bankowy Natan Morgenstern, Kantor Wymiany W. Pelc, Kantor Wymiany A. i M. Skowronek, Kantor Wymiany L. Targownik, Kantor Wymiany Jakób Wolanow, Kantor Wymiany Henryk Totenberg, Kantor Wymiany Sander i Weiss, Kantor Wymiany A. Wegmeister, Warszawa, dnia 14 września 1933 r. (—) STEFAN STARZYŃSKI Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej.

OSTATNI Z POKOLENIA (Po zgonie Gaona raduńskiego Hofec Chaima)

Śmierć sławnego raduńskiego gaona, czyli uczzonego rabina, poruszyła wielkie masy społeczeństwa żydowskiego. Do Radunia, na pogrzeb stuletniego starca ściągnęły tysiące pobożnych Żydów, nie tylko polskich, ale i z zagranicy.

Niniejsze wspomnienia, skrócone przez jednego z wybitnych przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego, dowodnie stwierdzają, jaką popularnością i powagą cieszył się zmarły gaon.

„Z sercem rozdartem i kipiącem donosimy ogłowi społeczeństwa żydowskiego o pożarze, jaki rozpalil Adonaj, zapraszając w niebiosa Świętego Dziadka, naszego Nauczyciela i Rabina”.

„Rabini naszej gminy donoszą wszystkim z bólem, o niedobrej wieści, że zgasł i połączył się z przodkami najpobożniejszy z kapłaństwa, Święty w Izraelu i jego chluba, przewodnik pokolenia, cadyk — podpora świata, godny i godnymi czyniący wielu, oświecający ziemię i jej mieszkańców swymi dziełami, imię jego rozbrzmiewa od początku do krańców świata...”

Takimi to słowy, co przywodzą na myśl kwieciasty styl i żar Wschodu i nawiątp egotyycznie brzmią dla czytelnika polskiego, oczerniali klepsydry Związku Rabinów i wicierniali pisze każdym słowem i czynem najpełniej najszybciej realizować ideały religijne żydostwa ortodoksyjnego.

Urodzony w Zdzięciole w r. 1838 (data niepewna, niemiecki Leksykon żydowski podaje rok 1833) od wczesnego dzieciństwa poświęca się nauce. Jako młody chłopiec jest uczniem wileńskiej jesziwy, której przewodził wte dy Jakob Barit, sławny talmudysta i czołowa postać ówczesnego Wilna żydowskiego. Zgodnie ze zwyczajem żeni się wczesnie, w 16-ty roku życia i chwilowo osiada w Raduniu, gdzie żona prowadzi handel, jak zwykle u takich żydów, a mąż oddaje się nauce. Nadal studjuje w różnych jesziwach i wkrótce zaczyna wydawać swoje dzieła, które jedyną mu sławę w świecie pobożnych. Wtedy to zakłada w Raduniu jesziwę, której przewodzi blisko 70 lat; do czasów wojny utrzymuje ją z dochodów ze swych książek. W czasie wojny wyjechał z uczniami do Rosji, gdzie przeżywał ciężkie chwile po rewolucji rosyjskiej i dopiero w r. 1921 wraca do Radunia.

Większość dzieł Hofec - Chaima (jest ich około 30) ma charakter halachiczny t. zn. odnosi się do życia praktycznego, do stosunku człowieka do człowieka, wyjaśnia normy postępowania, zgodnie z dogmatami religijnymi. Oryginalną ich cechą jest prosty i praktyczny punkt widzenia i rzadko występująca u ludzi tego typu umiętność rozumienia i normowania nowych zjawisk w myśl postulatów Zakonu.

Tak naprzykład w czasie wzmagającej się emigracji żydowskiej do Ameryki pisze dzieło „Nidchej - Jisraejl” (Rozbitki Izraela), w którym podaje przepis i drogi, jak utrzymywać Zakon wśród obcych warunków i nie ulegać asymilacji. Podobnie dla

żołnierzy żydowskich wydaje „Maehnej Jisraejl” (Żołnierz żydowski), gdzie podaje środki zachowywania żydostwa w czasie służby wojskowej. Największą sławę przysporzył mu „Chofec - Chaim” (Pragnęły życia), zawierający praktyczne wskazania w dziedzinach, nie opracowanych do jego czasów, i „Miszna Berura” (Miszna wyjaśniona), komentarz do „Drogi życia” Szulehan Aruch'u, kodeksu ortodoksyjnego savoir vivre, nieoceniony podręcznik dla każdego rabina.

Jako człowiek odznaczał się nadzwyczajną skromnością (stałe mieszkał w ubogiej izdebce, unikał rozgłosu) i uczciwością (przez jego ręce przechodziły dziesiątki tysięcy dolarów dla jesziw i na cele filantropijne — sam zaś nigdy z tych pieniędzy w najdrobniejszej mierze nie korzystał), czem budził szacunek i swoich przeciwników — postępowców i radykałów, którzy wdzili w raduńskim Rosz - Jesziwa (przewodniczącą szkoły) ostoję reakcji i klerikalizmu. N. b. przez całe życie walczył świeckie szkoły dla Żydów. Dla polityki nie miał najmniejszego zrozumienia, patronował wprawdzie „Agudzie” (nadzwyczajnej niekiedy aurytetu wielkiego uznanego) ale całkiem obcy był jej celom politycznym. Boszkompromisowo wcielał w życie ideały religijne jakie głosił, z niezachwajną wiarą wierzył w nadojeście Mesjasza. Szczerze drogie mu były postulaty „szmitat - halaszon” (czystości mowy, oczywiście nie w sensie purytanizacji językowego) i „chilut - gezeł” (wstrzeżmania się przed przywłaszczeniem cudzej własności). Istotę żydostwa upatrywał w Torze - Nauce, uczynił jesybtołów nazywał żołnierzami żydostwa. Idei podrzymywania ognisk nauki żydowskiej w duchu ortodoksyjnym poświęcił ostatnie lata. Z młodzieńczą energją wydawał ważną nową odeszy i mimo po- dziesiątego wieku brał udział w różnych zjazdach rabinów, poświęconych jesziwom. Jego dziełem jest myśl stałego opodatkowania na rzecz tych szkół i organizacja Waad Hajesziwot, naczelnej władzy dla jesziw Litwy (polskiej) i Wołynia.

Owe właściwości ducha obok zasług naukowych sprawiły, że Hofec - Chaim oddawał na stał się największym autorytetem światowego żydostwa wierzącego, jego chluba i standard-man'em.

Najlepiej może charakteryzują osobistość zmarłego, jego moralność i światopogląd powszechnie znane ale nigdzie dotąd nie opublikowane opowiadania i anegdoty o gaonie raduńskim. Kilka z nich przytoczę: Jako 10 - letni chłopiec był uczniem jesziwy wileńskiej. Co pewien czas jego koledy znajdowali na swoich stolikach kartki z napisem: „Wstrzeżaj się „laszon hara” (złozcezeń). Nie wiadano, skąd się te kartki biorą, wreszcie wykryto w nim sprawcę.

Raz przekonał się, że waga nie jest dokładna. Wtedy wybrał się do okolicznych wsi, gdzie dodawał swoim klientom soli dla wyrównania różnicy.

Na punkcie poszanowania cudzej własności posiadał wprost idee fixe.

Wójt raduński opowiada o nim następującą historję (nawiasem dodam, że i nie żydzi odnosili się do niego z wielkim szacunkiem i często przychodzili do niego rozstrzygać spory z żydami i zasięgał rad: „Szi! razem droga. W jednym miejscu była nad rowem nowa kładka. Wójt przeszedł kładkę, a Hofec - Chaim zbroczył z drogi i poszedł rowem. Zapytany, dlaczego tak czy ni, odpowiedział: „A skąd pewność, że deski do tej kładki nie zostały skradzione?”

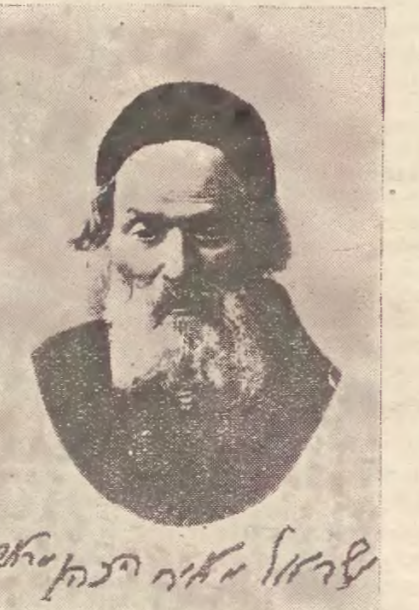
Najlepszą ilustracją popularności zmarłego był jego pogrzeb, na który ze wszystkich stron ściągnęły tysiące pobożnych, postępujących historję (nawiasem dodam, że i nie żydzi odnosili się do niego z wielkim szacunkiem i często przychodzili do niego rozstrzygać spory z żydami i zasięgał rad: „Szi! razem droga. W jednym miejscu była nad rowem nowa kładka. Wójt przeszedł kładkę, a Hofec - Chaim zbroczył z drogi i poszedł rowem. Zapytany, dlaczego tak czy ni, odpowiedział: „A skąd pewność, że deski do tej kładki nie zostały skradzione?”

Najlepszą ilustracją popularności zmarłego był jego pogrzeb, na który ze wszystkich stron ściągnęły tysiące pobożnych, postępujących historję (nawiasem dodam, że i nie żydzi odnosili się do niego z wielkim szacunkiem i często przychodzili do niego rozstrzygać spory z żydami i zasięgał rad: „Szi! razem droga. W jednym miejscu była nad rowem nowa kładka. Wójt przeszedł kładkę, a Hofec - Chaim zbroczył z drogi i poszedł rowem. Zapytany, dlaczego tak czy ni, odpowiedział: „A skąd pewność, że deski do tej kładki nie zostały skradzione?”

Najlepszą ilustracją popularności zmarłego był jego pogrzeb, na który ze wszystkich stron ściągnęły tysiące pobożnych, postępujących historję (nawiasem dodam, że i nie żydzi odnosili się do niego z wielkim szacunkiem i często przychodzili do niego rozstrzygać spory z żydami i zasięgał rad: „Szi! razem droga. W jednym miejscu była nad rowem nowa kładka. Wójt przeszedł kładkę, a Hofec - Chaim zbroczył z drogi i poszedł rowem. Zapytany, dlaczego tak czy ni, odpowiedział: „A skąd pewność, że deski do tej kładki nie zostały skradzione?”

Najlepszą ilustracją popularności zmarłego był jego pogrzeb, na który ze wszystkich stron ściągnęły tysiące pobożnych, postępujących historję (nawiasem dodam, że i nie żydzi odnosili się do niego z wielkim szacunkiem i często przychodzili do niego rozstrzygać spory z żydami i zasięgał rad: „Szi! razem droga. W jednym miejscu była nad rowem nowa kładka. Wójt przeszedł kładkę, a Hofec - Chaim zbroczył z drogi i poszedł rowem. Zapytany, dlaczego tak czy ni, odpowiedział: „A skąd pewność, że deski do tej kładki nie zostały skradzione?”

Ostatni, co tak wysoko dźwizął sztandar żydostwa ortodoksyjnego, ostatni co sławę swego imienia opromienił żydostwo litewskie i sprawił, że na dźwięk słów: Raduń, Mir, Wołożyn i Wilno* miliony sere pobożnych biją się silniej, mocniej, z większą wiarą w zbawienie... Dr. M. A.—r.



* Dostownie Związek - Izraela; silny, międzynarodowy związek żydostwa religijnego powstały w r. 1912 na zjeździe w Kołowiecach. *) Siedziby sławnych jeszybotów.

Włec posta Krasickiego w Dukaszach

W dniu 13 września r.b. przybył do Dukasz poseł BBWR p. Fryderyk Krasicki...

Zebrań zagał p. Mychał Józef zaprasza...

Następnie zabrał głos p. poseł Krasicki...

Po przemówieniu p. posta Krasickiego...

Z przemówień wybiły się na pierwsze...

Wszystkie te bolączki naszego społeczeństwa...

Zebranie zakończył się przemówieniem...

W dniu 10 września r.b. odbył się w Wilnie...

Posiedzenie — zjazd otworzył p. Cz. Iwanicki...

Obrazy jakie toczyły się, są, moznaby...

W pierwszej części obrad przewodniczący...

Kol. M. Borysewicz (przewodniczący Okr. Kola ZiWRP w Wilnie)...

Skarbnik Kom. Adm. kol. I. Hecwicz — poruszył...

Na zakończenie kol. Cz. Iwanicki poinformował...

Kol. M. Borysewicz podał do wiadomości...

Na dyskusji uchwalono poczynić odpowiednie...

Zebranie zakończył się przemówieniem...

W dniu 10 września r.b. odbył się w Wilnie...

Posiedzenie — zjazd otworzył p. Cz. Iwanicki...

Obrazy jakie toczyły się, są, moznaby...

W pierwszej części obrad przewodniczący...

Kol. M. Borysewicz (przewodniczący Okr. Kola ZiWRP w Wilnie)...

Skarbnik Kom. Adm. kol. I. Hecwicz — poruszył...

Na zakończenie kol. Cz. Iwanicki poinformował...

Kol. M. Borysewicz podał do wiadomości...

Na dyskusji uchwalono poczynić odpowiednie...

Zebranie zakończył się przemówieniem...

KRONIKA



Czwartek Dziś 21 Matenia Jutro Tomasz B W

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE

Z DNIA 20 WRZEŚNIA Ciśnienie średnie: 75,8. Temperatura średnia + 9.

PROGNOZA POGODY P.I.M. na dzień dzisiejszy: Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 21 września.

MIEJSKA. — Podatki miejskie na raty. Po przejęciu przez władze skarbowe podatku od nieruchomości...

— Podatki miejskie na raty. Po przejęciu przez władze skarbowe podatku od nieruchomości...

— Piekarnie w mieście. Sprawa likwidacji z dniem 1 stycznia kilkunastu piekarzy w mieście...

— Likwidacja przedsiębiorstw. W pierwszej połowie bieżącego miesiąca uległo likwidacji 12 przedsiębiorstw...

UNIWERSYTECKA. — Liczba studentów. Pod koniec roku szkolnego na USB uczęszczało 3618 studentów...

— Roczne kursy pielęgniarstwa i wychowania dzieci. W 1925 r. w Wilnie. Program obejmuje kurs teoretyczny i praktykę w szpitalach...

— Akcja antyniemiecka. Wśród żydów zbierane są datki na uciekinierów z Niemiec.

— Z racji świąt żydowskich. Z okazji żydowskiego Nowego Roku otrzymali zwolnienie ze służby żołnierze...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zebranie Ref. Wychowania Obywatelskiego. Dnia 21 b.m. (czwartek) o godz. 6 wiec zcorem w lokalu Związku Jagiellońskiego Nr. 3...

— Zmiana na stanowisku dyr. oddziału Banku Polskiego w Wilnie. Z dniem 18 b.m. kierownictwo...

— Wileński Komitet Wojewódzki Ratownia Bazyliki Wileńskiej podaje do publicznej wiadomości...

— Komitet budowy pomnika ś. p. Antoniego Bernatowicza przypomina tym, którzy jeszcze nie nadesłali...

— Włosy i skóre głowy pielęgnuje się zapobiegawczo przeciw wypadaniu włosów...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

— Teatr i muzyka. — Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka) czwartek 21, piątek 22, sobota 23, niedziela 24 września...

Wielki proces o majątek Bezdany

Dziś w Sądzie Apelacyjnym toczy się proces, obejmujący z jednej strony sprawę majątku Bezdany...

Ten ostatni otrzymałby 30 tys. w tym jednak wypadku, gdyby opłaciłby ciążące na majątku zaległości podatkowe i długie.

W tym właśnie czasie na horyzoncie ukazują się sylwetka wspomnianego Efroza. Pan ów wywiera wpływ na syna Teńczyńskiego...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wielki proces o majątek Bezdany

Dziś w Sądzie Apelacyjnym toczy się proces, obejmujący z jednej strony sprawę majątku Bezdany...

Ten ostatni otrzymałby 30 tys. w tym jednak wypadku, gdyby opłaciłby ciążące na majątku zaległości podatkowe i długie.

W tym właśnie czasie na horyzoncie ukazują się sylwetka wspomnianego Efroza. Pan ów wywiera wpływ na syna Teńczyńskiego...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wielki proces o majątek Bezdany

Dziś w Sądzie Apelacyjnym toczy się proces, obejmujący z jednej strony sprawę majątku Bezdany...

Ten ostatni otrzymałby 30 tys. w tym jednak wypadku, gdyby opłaciłby ciążące na majątku zaległości podatkowe i długie.

W tym właśnie czasie na horyzoncie ukazują się sylwetka wspomnianego Efroza. Pan ów wywiera wpływ na syna Teńczyńskiego...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Wobec tego układu majątek Bezdany miał ulec parcelacji, stając się już coraz bardziej i zdruzgotana...

Powrót z manewrów



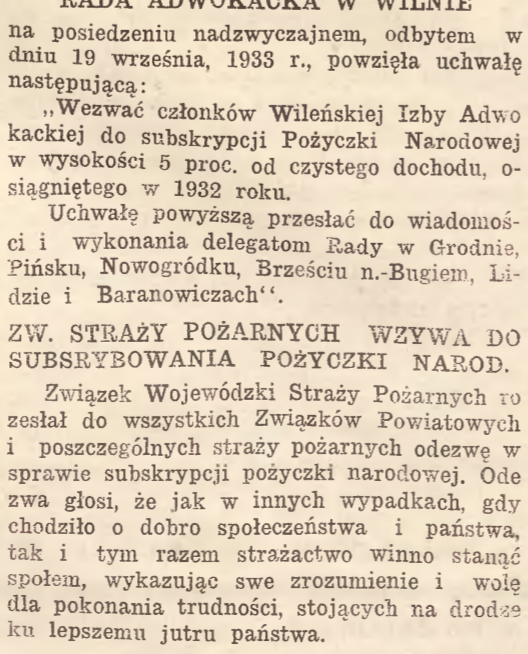
Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Powrót z manewrów



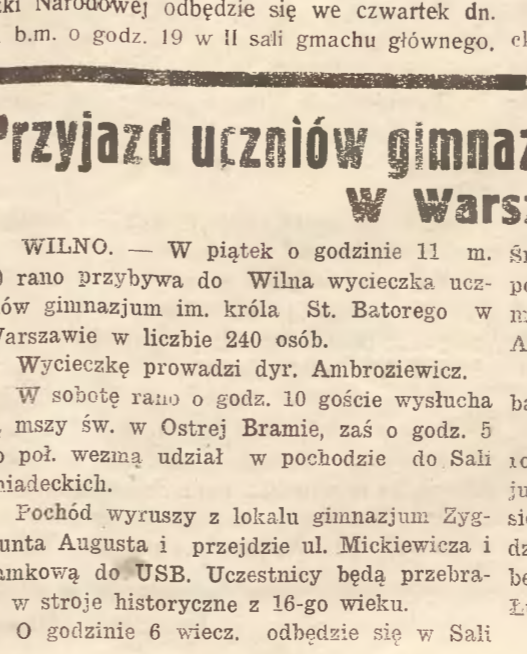
Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Powrót z manewrów



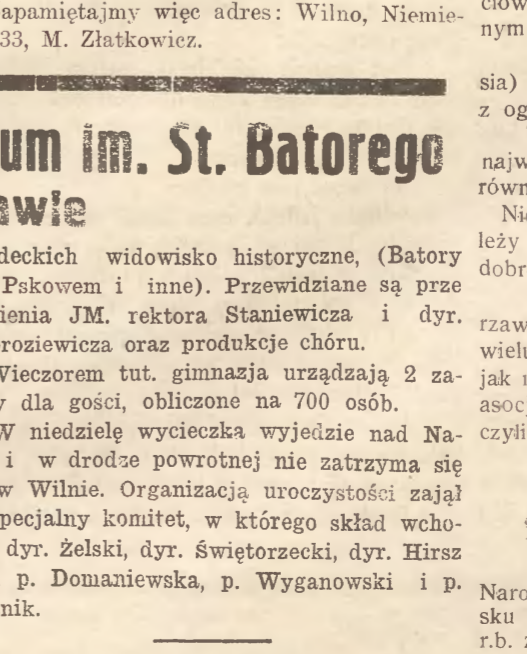
Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Powrót z manewrów



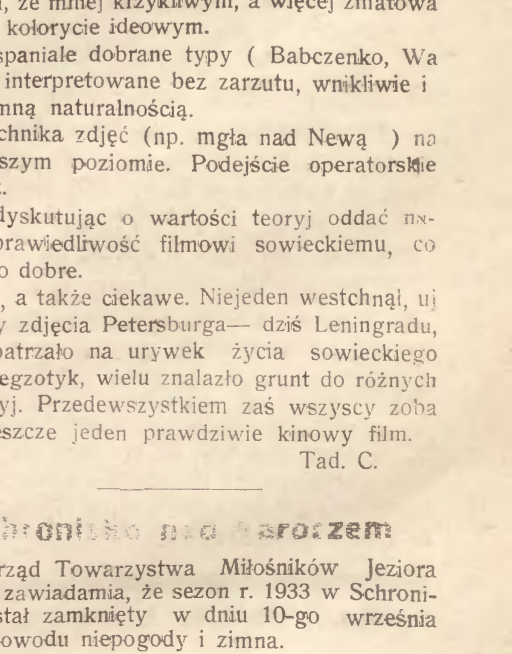
Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Powrót z manewrów



Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Powrót z manewrów



Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

Jeździ po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju...

nowogrodzka

— Uwagę p.p. uczestników Zjazdu Gospodarczego w Nowogrodzie. Biuro Zjazdu Gospodarczego w Nowogrodzie komunikuje uczestnikom Zjazdu następujące uwagi. Uczestnicy Zjazdu po przybyciu do Nowogrodu w sprawach dotyczących Zjazdu zasięgać mogą informacji w Nowogrodzie na stacji kolejowej, gdzie się mieści biuro informacyjne Zjazdu. Przyjazd do Nowogrodu wazkatorową kolejką lub autobusami, które specjalnie w tym celu będą zamontowane. Zniżki na przejazd autobusem do Nowogrodu wydaje wspomniane biuro informacyjne. Kartki kwaterekowe i asygny na obiad do własnej jadłodajni (ul. 3-go Maja 1) wydaje biuro noclegowe mieszczące się w Nowogrodzie przy ul. Rynek w lokalu byłej Kasy Skarbowej. Oprócz zniżonych cen za obiady w jadłodajni własnej (80 gr. za obiad) w restauracji „Ognisko” i „Zaczęcie” uczestnicy Zjazdu korzystają z 20 proc. zniżki według cen ustalonych przez restaurację.

— Zrzeszenie Pow. Zw. Pracy Ob. Kobiet w Nowogrodzie. Zrzeszenie Powiatowe Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Nowogrodzie na wniosek pani Starosty dr. Natalii Wadasowej postanowiło podpisać obligację Pożyczki Narodowej na sumę 100 zł.

— Rodzina Polijcyna „w sprawie pożyczki”. Zarząd Okręgowy Rodziny Polijcyna w Nowogrodzie zgłosił swój adres do Wojewódzkiego Komitetu Pożyczki Narodowej dla podjęcia współpracy i propagandy oraz podpisania pożyczki.

Taki sam adres zgłosił wojewódzki Nowogrodzki Związek Międzykomunalny Opieki Społecznej.

— Postrzelenie. W dniu 18 bm. na posterunku P.P. w Horodczynie zameldował Drożej Jakób mieszcz. wsi Kulkowice, gm. horodczyński, że w dniu 16 bm. o godz. 18 przy powracaniu z pola furmanką, spotkał na drodze polnej obok wsi Kulkowice jadącą naprzeciwko niego furmankę, na której siedzieli 2-ch osobników. Osobnik, który siedział na tylnym siedzeniu zażywał od Dorożęja, by dał mu wolną drogę do przjazdu i jednocześnie z trzymanego w ręku rewiolwera wystrzelił jeden raz do Dorożęja, rażając go w udo lewej nogi. Przeprowadzonym do chodzeniem stwierdzono, że osobnikiem strzelającym do Dorożęja był Gozdźwicz Julian, zastępca leśniczego, zamieszkały na tartaku Berdowska, gm. wsiełubski.

— Uszkodzenie ciała. W dn. 18 bm. mieszcz. wsi Góra Kraskowska gm. Szczorze Biryż Nadzieja została pobita przez M. Biryżca mieszcz. teje wsi i wskutek tego została odesłana do szpitala sejmikowego w Nowogrodzie na kurację. Jakiego stopnia zadano jej uszkodzenie ciała, na razie nie ustalono. Dochodzenie w toku.

— Kradzież. W nocy na 18 bm. bieżniący sprawca, po uprzednim wyjściu 2-ch szysz w oknie, przedostał się do cukierki Lewina Lejby, przy ul. Wielki Rynek Nr. 3 w Nowogrodzie, gdzie skradł na szkodę tegoż 20 paczek papieru. Awanti „i 25 paczek papierosów „Grand-Prix” oraz kilka paczek czekolady ogólnej wartości 30 zł.

— Z życia Zdziesięcia. W dniu 13 bm. w lokalu miejscowej 7-mio kl. publ. szkoły powst. odbyło się z inicjatywy starosty p.dr. Wadasowej organizacyjne zebranie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Przybyłe panie w liczbie kilkunastu zgłosiły akces do tej organizacji wybierając następujący zarząd: p.Hryszkiewicz W. jako przewodnicząca, p. Kucharczykowa — jako wice-przewodnicząca, p. Bednarczykowa — jako skarbniczka i p.St. Sidińska — jako sekre. tarka.

Pani Starostina dr. Wadasowa zapoznala obecne członkinie ze statutem Zw. Pr. Ob. Kob. podkreślając cel pracy tej organizacji zresztodkującej się w wychowaniu pokolenia młodego na dzielnych obywateli Państwa i na staran sej opieki nad matką i dzieckiem polskiem.

Zebranie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Korczalich. Onegdaj odbyło się w Korczalich pow. nowogrodzkiego z inicjatywy pani starosty dr. Natalii Wadasowej inauguracyjne zebranie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet oraz wybór nowego Zarządu, w skład które go weszły następujące osoby: pp. Scbor. Marchicka Anna — jako prezesa, dr. Lewicka — jako wiceprezesa, Dulembowa — sekretarka i inne. Nowy Zarząd oprócz nakreśnionego planu pracy na przyszłość, postanowił subskrybować Pożyczkę Narodową na sumę 50 zł.

Wycieczka młodzieży szkolnej z Warszawy przybywa na uroczystości Batorowe. W dniu dzisiejszym przybywa do Grodna z okazji 400-letniej rocznicy urodzin Stefana Batorowego, gimnazjum warszawskie im. tegoż króla.

Łącznie z młodzieżą szkolną w ilości 240 chłopców i ciałem pedagogicznym przyjeżdża komitet rodzicielski w liczbie 22 osób.

Wycieczka przybywa do Grodna w celu zapoznania się z młodzieżą stołecznej z Grodnem Nadmienskiem i przy tej sposobności tegoż dnia wieczorem w teatrze miejskim urządzi przedstawienie siłami uczniów, z którego dochód przeznaczony został na odnowienie zamku króla w Grodnie.

Wystawione będą: „Batory pod Psokiem” St. Wypiankiego, fragment W. Goetla „Samuel Zborowski”. Po przedstawieniu zamierzony jest pochód wieczorowy z pochodniami przez ulice miasta w kostiumach historycznych.

Przyjemni wycieczki zajęło się gimnazjum państwowe męskie im. A. Mickiewicza.

Po jednodniowym pobycie, goście warszawscy udadzą się do Wilna, gdzie wezmą udział w miejscowych uroczystościach.

Obchód 250-lecia odsieczy wiedeńskiej. — Kulminacyjny punkt uroczystości ku czci króla Jana III Sobieskiego odbywających się w Grodnie przypadł na dzień 17-go bm.

Obchód z powodu deszczu jaki przyszył w tym dniu, nie wypadł zbyt okazale.

Według ustalonego przez Komitet Obchodu programu — w godz. od 9 do 11 w świątyniach wszystkich wyznani odbyły się okolicznościowe nabożeństwa — poczem przegląd wojska, organizacja strzeleckich, P.W., harcerstwa i szkolnych — dokonał gen. Smorawiński w otoczeniu korpusu oficerskiego.

Po przeglądzie, wzdłuż ulicy dominikańskiej ruszyła deflada wojska: 81 i 76 pp., Strzelca, 2 Dywizjonu plotn., 29 komp. łączności, harcerstwa, młodzieży szkolnej, pw. kobiet i ochotniczej straży pożarnej, którą przyjął gen. Smorawiński.

Po defladowaniu o godz. 13 m 30 na budynku Starostwa Powiatowego odbyło się odsłonięcie plakietki króla Jana Sobieskiego.

Odsłonięcia dokonał ławnik miasta Roman Sawicki w imieniu obywateli miasta — poczem wygłosił krótkie przemówienie przypominające zebranej publiczności dzieje wyprawy Sobieskiego pod Wiedeń. Następnie wyraził podziękowanie starostwemu „Bóg zapłać” Powiatowemu Komitetowi i zebranym przedstawicielom władz wojkowych i cywilnych i w imieniu miasta przejął plakiet.

Włamanie kasowe. W nocy na 19 bm. nieznanymi sprawcy za pomocą podobno innego klucza dostali się do biura Lifszyca Zyski (Bonifraterska 18) gdzie rozpruili kasę ogniotrwałą wartości 500 zł.

Po dokonaniu rozprawy kasy spotkał ich przykry los — gdyż wewnątrz w całej swej postawie okazał się kryzys finansowy, a znalezione znaczki stemplowe i pocztowe uznali za „nieopłacające” się i nie zabrali.

— Pomimo deszczu i niepogody Slonim-szczyzna płonie. Ostatnio pomimo ulewy zanotowano szereg pożarów i tak w dniu 17 bm. we wsi Nowosiółki gm. dziewiątkowickiej spaliła się stodoła ze zbiorami na szkodę Aniszków Pawła i Stefana. Straty wynoszą około 1480 zł.

W dniu 17 bm. we wsi Piskowice gm. starowiejskiej spalił się dom mieszkalny na szkodę Rasińskiego Bazylego. Straty wynoszą około 1700 zł.

W dniu 17 bm. we wsi Soczewiany gminy rohożeńskiej spalił się 3 domy mieszkalne i 2 chlewy na szkodę braci Aleksandra, Piotra i Wiktora Bielekowskich. Straty wynoszą około 2000 zł.

— P.O.S. w Slonimie popularny. Specjalną popularnością cieszy się P.O.S. w Slonimie. — Pomijając ciągle zawody młodzieży szkolnej o zdobycie P.O.S.u, w roku bieżącym notujemy większe zainteresowanie się Państwową Odznaką Sportową społeczeństwa starszego. I tak pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych codziennie na stadionie widzimy sportsmenów starszych trenujących się do zdobycia P. O.S.u.

Niedawno byliśmy świadkami gdy liczny zespół urzędników i pracowników pocztowych w liczbie 29-ciu złożył egzamin P.O.S.

Niemniej chwalebny rezultat mogą się poszczycić i kolejarze slonimscy, których wycieczki sportowe o P.O.S. są również pokazane. W najbliższym czasie, jak nas informują, personel urzędniczy innych władz i urzędów powiatowych stanie do zawodów o P.O.S.

— Kolo rodzicielskie przy gimnazjum Państwowym. Dnia 16 bm. odbyło się zebranie Zarządu Kola obfitujące w poważne dyskusje i uchwały. Ze sprawozdania z roku ub. dowiadujemy się, że opieka szkoły dostarczała 15.000 śniadani młodzieży gimnazjalnej. W bież. roku akcja ta będzie kontynuowana, przyczem uchwalono w budżecie na ten cel 3.000 zł.

Omówiono kwestję zapomóg, które i w bież. roku udzielone będą niezamożnym uczniom w gotówce, względnie w podręcznikach i naturze. W końcu poruszono niektóre sprawy personalne w których zwrócono się do władz szkolnych chodząc mianowicie o wstrzymanie przeniesień poszczególnych profesorów w toku ich pracy w biurach szkolnych.

— Ze slonimskiej cerkwi gina ofiary. W dniu 17 bm. z cerkwi prawosławnej w Slonimie w niewyjaśniony narazie sposób lecz prawdopodobnie w czasie nabożeństwa przez nieznanego sprawców skradzione zostało 30 metrów płótna białego wiejskiego wyrobu złozonego jako ofiara na remont klasztoru prawosławego w Zyrowicach.

— Stan bezrobocia na terenie Slonima. Stan bezrobocia na terenie Slonima przedstawia się następująco: robotników niewykwalifikowanych — 417, wykwalifikowanych — 68, pracowników umysłowych — 23. Razem 448, z tego otrzymuje zapomogi 23-ch.

Łodzińska TAPICER DEKORATOR WŁADYSŁAW SZCZEPANSKI otworzył w Slonimie mebli meblowych w Wilnie ul. Niewiejska 2 składowi gdzie poleca wspaniałe wyroby najmodniejsze, otaczamy, tapczony łóżka, fotele klubowe i kozetki oraz przyjmujemy zamówienia w zakresie tapicerstwa, a także przerabiamy wszelkie miękkie meble i wykonywamy gustowne dekoracje. Wykończenie solidnie i punktualnie. Obsługa łachowa.

JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU.

Stonimskie

— Posiedzenie Rady Powiatowej B.B.W.R. w Slonimie. Dnia 17 bm. w sali Konferencyjnej Starostwa odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej B.B.W.R. poświęcone bieżącym sprawom organizacyjnym oraz przygotowaniu materiałów na Zjazd Gospodarczy w Nowogrodzie.

— Jak Strzelcy slonimscy uczcili rocznicę odsieczy wiedeńskiej. Związek Strzelecki w Slonimie, tak czuły na każdą manifestację na rodzową i Święta Państwowe nie zaniedbał zorganizowania specjalnego obchodu ku czci zwycięskiego króla Jana III Sobieskiego z okazji 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.

W pięknej swojej świątyni przy licznych zgromadzeniach członków Związku jeden ze Strzelców wygłosił przemówienie okolicznościowe podkreślając znaczenie dziejowej oręża polskiego wslawionego zwycięstwem pod Wiedniem dla ówczesnej Rzeczypospolitej i całej chrześcijańskiej Europy.

Z kolei nastąpiły deklamacje i śpiewy strzeleckie, które trwały blisko 2 godziny.

W miłym, pogodnym nastroju minął ten wieczór braci strzeleckiej pozostawiając na długo po sobie niezatarte wspomnienia.

— Zebranie Zarządu P.T.K.W dnia 21 bm. o godz. 18-iej odbył się zebranie Zarządu Slonimskiego Oddziału P.T.K. na którym poruszone będą m.in. następujące kwestie:

1) sprawa organizacji Okręgu P.T.K. w Wilnie 2) sprawa przynajmniej członkom P.T.K. i wycieczkom większych ulog kolejoowych przy przejazdach indywidualnych i zbiorowych 3) zakazanie st. Slonim do rzędu tych stacji z których i do których przysługują zniżki członkom Polskiego Związku Narciarskiego. 4) omówienie prac sekcji fotograficznej, muzycznej, zabytków swojszczyzny i innych.

Sprawozdanie z przebiegu tego posiedzenia nie omieszkamy podać do publicznej wiadomości.

Przyniosłem to dla pana majora. Prosi o pożyczycie od Mr. Royce'a, madame, — tłumaczył, — i kazał powiedzieć pani, że wkrótce powróci.

— Dziękuję. Krew uderzyła jej do twarzy, a serce zaibilo gwałtownie. Znenawidzone podejrzanie znów opowiadały jej mózg. Przypomniała sobie, że Pearl Broekden zaraz po obiedzie, odeszła, tłumacząc się tem, że zapomniała robotkę u Lady Causton i musi iść po nią.

— „Edward oczywiście poszedł spotkać się z nią, i dlatego nie chciał zejść na obiad, żeby móc łatwiej wymknąć się”. — Takie były jej brzydkie myśli, które wbrew woli Olive opanowały jej myśli.

Powróciła do siebie, zamykając mocno drzwi. Fakt, że mąż tłumaczył się przed nią tą drogą — przez lokoja — podniecał jej gniew.

„On jest pozbawiony wstydu! — szepotała — Nienawidzę go! Nienawidzę go!”. Lży napłynęły do jej oczu i długi chodząca po pokoju, prawie nieprzytomna z rozpaczy. Wreszcie usiadła przy oknie, a wiatr chłodził jej zbolałe skronie.

— „Muszę położyć raz koniec tej hipokryzji. On musi wybrać, jedno albo drugie! — mówiła do siebie z gniewem. — Nie mogę żyć tak dłużej! To doprowadzi mnie do szaleństwa!”. Mrs. Calmont nie mogłaby określić, jak długo tak siedziała, trawiona gorączką i bólem.

Wpadła wreszcie w jakąś mglistą drzemkę. Kiedy już powzięła stanowczą decyzję, bo lesne poecie własnego nieszczęścia wpełzło do jej serca, paralizując jej myśli, pogrążając ją w rodzaj letargu. Nagle zerwała się na nogi.

Drzwi, łączące jej pokój z pokojem męża, otworzyła się gwałtownie i ukazał się w nich major Camberton.

Ciągnął za sobą czarnego pudła Amerykanki.

Żona zauważyła odrazu, że prawa jego ręka zwiśla jakos szczególnie bezzilnie.

— „Przedko, — rzekł — przedko, weź o niego ten papier!” Olive patrzyła na męża, jak obłąkana.

— Nie przestraszaj się, kochana, gdyby mógł, ugryzłby ciebie, ale ja go unieszkodliwiłem. Czy widzisz tę malutką rolę w jego karkardzie? To jest lisek, wyjm go, proszę; Usuchała go drząc z wrazenia i strachu.

— Przeczytaj. Podszedła do lustra, nad którym paliła się lampka elektryczna.

— To po niemiecku, — zauważyła zdziwiona. Mąż skinął głową.

— Tak, wiem o tem. Czy możesz przetrzymać? Odezwiała słowa bardzo wolno i z trudem.

„Wszystko gotowe — pamiętaj; trzecie okabietą i dopomoc mi? — zapytał. — W takim

nie nalewo od drzwi wejściowych. Między pierwszą a drugą. Daj znak jak zwykle”.

— Dobrze, — major był zadowolony, — teraz rozwiń kokarde, żeby kołce zawisły nierówno. Teraz otwórz drzwi, komenderował.

Gdy wykonała jego rozkazy, pies z jękiem uciekł z pokoju.

— Co to znaczy? — zapytała Olive męża niekiedy z pokoju.

— Major nie odpowiedział odrazu. Stał oparty o drzwi, przytrzymując kiść prawej ręki, lewą ręką.

— To oznacza niebezpieczeństwo ukochana. Proszę cię, idź i znajdź George'a, a kiedy wrócisz z nim, będę miał jeszcze inną prośbę do ciebie.

— Ale twarz Olive zbładła śmiertelnie: — Jesteś ranny? — zapytała niespokojnie. — Wszystko dobrze, zrób to, co powiedziałem.

Olive nie potrzebowała długo szukać Mr. Royce'a. Wchodził właśnie na schody, pogwiżdżając.

— Jeszcze nie w łóżku? — zdziwił się. — Ted prosi cię do siebie, — szepnęła Olive, — chodź majorko.

Znaleźli majora stojącego w tej samej pozycji, w jakiej go żona zostawiła. Zawołał żonę i ucałował ją bardzo gorąco.

— Czy chcesz być odważną, dzielną kobietą i dopomoc mi? — zapytał. — W takim

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

CASINO

HALLO! HALLO! Dla wielbicieli uroczej Liljanki NIESPODZIANKA!

Nasza rozkoszna, figlarna **LILJAN HARVEY** w najnowszej swej kreacji

p. t. „**JEJ KRÓLEWSKA MOŚĆ**” Już za kilka dni na naszym ekranie. Po sukcesach w Paryżu, Londynie i New-Yorku zawita Liljanka do Wilna przed Warszawą!

Dziś! Najnowszy film ze „Złotej Serji” Paramountu prod. 1933-34 r.

ZGUBNY CZAR

p. t. ze złotowłosa **MIRIAM HOPKINS** bohaterką filmu „Dr. Jekyll i Mr. Hyde” oraz demonicznym **JACKIE LA RUE**. — Poemat podwójnej duszy pięknej kobiety i zgubny czar jej zmysłów. Nad program: Najaktualniejsze dodatki Foxa, Pata i inne.

„HELIOS” Turbina 50.000

Rewelacja sowieckiej prod. „Sojuzkino” w Leningradzie. Genjalna gra potentatów ros. sceny i ekranu. Arcydzieło, które stanowi epokę Film od początku do końca **SPIEWANY I MÓWIONY PO ROSYJSKU**. Nad program: Najnowsze atrakcje: Seanse: 4, 6, 8, i 10.20. W dn. św. od godz. 2-jej.

Pan

Radjo wileńskie

Przetarg

Dr. Janina PIOTROWICZ-JURCZENKOWA

Przyjmę dzieł

Dr. Wolfson

Poszukuj

Osoba

Poszukuje się

MIESZKANIA

POKÓJ

DO WYNAJĘCIA

ROZNO

Pierwszorzędna

Lekcje

English

2 uczennice (ów)

W ŁOSKIEGO

Redaktor w.-z. Witold Tatarzyński